

**Aleksandra Szewczuk**

***20 lat później. Moje wyobrażenia o wykonywaniu zawodu pielęgniarki w przyszłości***

Niezwykle trudno jest wyobrazić sobie młodej, niedoświadczonej jeszcze studentce pielęgniarstwa jak będzie wyglądała jej praca za 20 lat, jednak mając praktykę na oddziale, obserwując media, gazety mogę przelać na papier moje marzenia odnośnie wykonywania tak pięknego zawodu, jakim jest pielęgniarstwo.

Uważam, że na 1 miejscu powinno być wysokie wykształcenie przyszłej kadry pielęgniarskiej, poprzez udoskonalenie systemu kształcenia przyszłych pielęgniarek. Dokładny dobór kandydatów do zawodu, szczegółowe badania, rozmowy i egzaminy powinny wyłonić najlepszych. Niewątpliwie w przyszłości każda pielęgniarka/pielęgniarz powinni mieć przynajmniej wykształcenie magisterskie. Dobra pielęgniarka powinna realizować się zawodowo w pracy z pacjentem, ale także w zarządzaniu opieką zdrowotną, administracyjną, poprzez rozwijanie ekonomiczno-logistycznych zagadnień leczenia. Stanowiska powinny być dostosowane do kwalifikacji i wykształcenia. Moim zdaniem jednym z priorytetów przyszłego pielęgniarstwa są szkolenia, sympozja naukowe, organizacje pielęgniarskie pozwalające nie tylko na bieżące pogłębianie wiedzy, orientowanie się w nowościach medycznych, ale także dbające o komfort i zdrowie fizyczne, psychiczne i duchowe pielęgniarki czynnie pracującej. Takie kursy pozwalałyby na realizację własnych pasji, zapobieganie wypaleniu zawodowemu, pomoc w walce ze stresem, nauka dialogu z rodzinami i pacjentami.

W mojej wizji osoba pielęgniarki jest autorytetem, samodzielną jednostką, nie stojącą w cieniu lekarzy, ale realizującą własne cele, zamierzenia, procesy pielęgnowania, edukację. Po między pielęgniarką a lekarzem powinien istnieć konstruktywny dialog, którego podmiotem jest pacjent. Pielęgniarka, jako osoba o wysokich kompetencjach, jest nauczycielem dla pacjentów, ich rodzin, ale także dla innych pielęgniarek z mniejszym stażem pracy.

W pracy pielęgniarki powinien istnieć płynny i zintegrowany system opieki, co wiąże się ze współpracą z innymi pielęgniarkami, położną, instrumentariuszką, pielęgniarką anestezjologiczną, środowiskową, zabiegową. Każda pielęgniarka powinna mieć świadomość zagrożeń popełnianych błędów, dlatego prowadzone byłyby na bieżąco kursy związane z zakażeniami wewnątrzszpitalnymi, na jakie narażone są pielęgniarki.

Teraz przedstawię w mojej wizji przyszłości jak wyglądałby szpital, jego wnętrze i pacjent. Zacznę od pacjenta, gdyż jest on w naszej pracy najważniejszy.

Chciałabym przede wszystkim, aby każdy pacjent odczuwał pełną satysfakcję z leczenia i opieki klinicznej, dlatego też powstałyby tzw. karty oceny pracy pielęgniarki, które pacjent wypełnia w trakcie pobytu w szpitalu. Moim marzeniem jest, aby było jak najmniej pacjentów roszczeniowych, a jak najwięcej szczęśliwych i usatysfakcjonowanych opieką w czasie hospitalizacji.

Jeśli chodzi o budynki szpitalne, to powinny to być ogromne kompleksy wszystkich oddziałów. Z zewnątrz budynek powinien być jasny, z dużą ilością okien, dookoła powinien być park ze ścieżkami, ławkami umożliwiającymi rehabilitację, jak i codzienne spacerowanie z podopiecznymi. W środku powinno być przejrzyste, ściany w pastelowych, ciepłych kolorach, łatwy dostęp do windy, recepcji, pokoju zabiegowego, lekarskiego, dyżurki pielęgniarek, toalety. Sale chorych co najwyżej 2-osobowe z nowoczesnymi łóżkami sterowanymi zdalnie z materacami przeciwoleżynowymi. W każdej sali chorych powinna być toaleta z prysznicem, bidetem, wyposażona w bariery i środki higieniczne. W wyposażeniu szpitala nie brakowałoby sprzętów, kompletów kolorowej pościeli (szczególnie na oddziałach pediatrycznych), piżam, jednorazowych kapci. Przy każdym łóżku powinien być zamontowany „dźwig” do podnoszenia i przewożenia chorych (szczególnie na oddziałach ortopedii, chirurgii, intensywnej terapii), duża ilość pomp infuzyjnych do długotrwałych iniekcji dożylnych, stetoskopy, aparaty do mierzenia ciśnienia, glukometry, aparaty do mierzenia cholesterolu. W mojej wizji nie byłoby mowy o terminach 2-3 miesięcznych na badania, takie jak tomografia komputerowa czy rezonans magnetyczny. Każdy oddział w kompleksie szpitalnym miałby inne mundurki, np. pediatria - biały z misiem, onkologia - różowy, kardiologia - czerwony, wewnętrzny - zielony. Każdy pracownik szpitala miałby tzw. „peidżer” pozwalający na szybki kontakt lub konsultację z innym oddziałem lub pracownikiem szpitala w nagłym wypadku.

Ważnym elementem byłby „zdrowy” i korzystny harmonogram pracy pielęgniarki uwzględniający przerwy i urlopy, aby zapobiec przemęczeniu i przepracowaniu. Myślę, że dobrym pomysłem byłby monitoring np. w pokoju zabiegowym lub lekarskim służący celom edukacyjnym i prawnym. Idąc w przyszłość za edukacją powinniśmy zadbać o unowocześnienie i uatrakcyjnienie systemu kształcenia akademickiego, poprzez wyposażenie pracowni w nowoczesne sprzęty, fantomy, modele, podpisanie umów z Akademiami Medycznymi o możliwość cotygodniowych wyjazdów do prosektorium w celach edukacji anatomii i fizjologii, możliwość uczestniczenia w sympozjach i konferencjach zagranicznych, wyjazdy na praktyki wa-

kacyjne do krajów UE, aby zapoznać się z innym systemem szpitalnictwa i pielęgniarstwa oraz poznać specjalistyczny język medyczny.

Wielu naukowców twierdzi, że za 20 lat pielęgniarkę będą mogły wyręczać roboty mające niezwykle zdolności sterowane komputerowo, jednak czy robot odzwierciedli i zastąpi ciepło, uśmiech i dotyk pielęgniarki?

Spotykamy się z wieloma wizjami pielęgniarstwa za 20, 30 lat.... czy moja wizja jest utopią? Chciałabym, aby moje wyobrażenie się spełniło, a wtedy praca pielęgniarki będzie przynosiła samą radość, uśmiech i szczęście, bo empatia i holizm zawsze był, jest i będzie w sercu każdej prawdziwej pielęgniarki.

### **Informacje o autorze artykułu**

Aleksandra Szewczuk – studentka I roku studiów dziennych na kierunku Pielęgniarstwo. Akademia Pomorska w Słupsku.

---

### **Wykorzystując treść powyższego artykułu należy zastosować następujący przypis:**

Szewczuk A. *20 lat później. Moje wyobrażenia o wykonywaniu zawodu pielęgniarki w przyszłości.* Nowoczesne Pielęgniarstwo i Położnictwo 2008, vol. 2, nr 2. Portal Pielęgniarek i Położnych - <http://www.pielengniarki.info.pl/>